

Prata, villa "Mina", ul. wojska Polskiego 6

19/VII 61

Kochany Janie!

Gastatesi zaporne kantke ode mnie
z nakazem, wiesz wreszcie, podle jestem. Zamie-
rzam tu wytrac' do kowca siecpaia,
chac' jak do tycheras - wady tyko oby-
tus'e, a stauca bnak. Chyba i demer-
cresty, tak, ze w samie miel'siny a siepa
20 dni - 3 stonczne. Ale przeciez
popwela, jak dauna, zmicna jest -
i moze w dnupej potozje wczasow
nsmiechnie sie i wyschnie.

Gastatem tu drisiaj list z
wrezdium WRN w Kreszowie, wresztam
mi co, przewidnesowaj, z warszaw-
w ktorej zawiadamiaja o przyznaniu
mi "naprawy trobneraj" i zapraszaja

na 22 lipca, kiedy będzie wręczenie
tych napęd. Odpisatom, że, niestety,
nie mogę przyjechać, bo tak się zto-
żyło, że muszę się zapisać do szkoły.
Magwols przysłał mi więc zapewne
pozdrenia. Ciężko jestem, ile to wyuo-
si? Czy nie mógłbyś się dyskretnie
dowiedzieć, ile? Chciałbym wiedzieć, by
zaplanować swój budżet. Z pewnością
przeżyłabyś o tym w "Wojnie Przewo-
skich", gdzie wymienia sumę — na-
pisi mi więc, proszę.

Za tymczasem w mojej pamięci
ostatek nasz pokój w Przeworsku. Por-
dowi od nas, proszę, Mikoszu, —
zależy nam szczególnie pozdrowienie
dla Twojej żony,

Wojciecha Cie

Julian